

LITERATUROZNAWSTWO I PRZEKŁADOZNAWSTWO**Piotr Głuszowski**DOI: <https://doi.org/10.31648/an.4359>

Uniwersytet Warszawski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6820-7302>**POLEMIKA MAKSYMA GORKIEGO
Z KADETAMI I BOLSZEVIKAMI
NA ŁAMACH GAZETY „NOWAJA ŻYŻŃ”****Key words:** Maxim Gorky, Revolution, “Novaya Zhizn”, Bolsheviks, K-D

Maksym Gorki to bez wątpienia jeden z najbardziej znanych rosyjskich pisarzy XX wieku, ikona rewolucyjnej walki z caratem, emigrant uciekający przed terrorem zarówno w czasach carskich, jak i sowieckich, „zwiastun burzy”, który mimo wielu poglądów różniących go od bolszewików postanowił osiedlić się w ZSRS i budować „komunistyczny raj”. W Związku Sowieckim był jednym z najczęściej drukowanych pisarzy. Jego dzieła wydawano w milionach egzemplarzy i w pewnym okresie kilkakrotnie przewyższały nakład utworów Aleksandra Puszkina. Po 1991 roku zainteresowanie Gorkim radykalnie się zmniejszyło i przez blisko 25 lat badacze z rzadka zajmowali się jego twórczością, wychodząc z założenia, że dzieła „sowieckiego klasyka” zostały już wielokrotnie poddane analizie. Od kilku lat można jednak zaobserwować odwrotną tendencję. Wielu historyków literatury zwróciło uwagę, że w czasach sowieckich należało zajmować się twórczością Maksyma Gorkiego zgodnie z ideologicznymi wytycznymi bez poruszania pewnych tematów, np. konflikt z Włodzimierzem Leninem, spór z bolszewikami, przyczyny emigracji w 1921 roku i śmierci w 1936 roku. Jedną z zakazanych przez sowietów kwestii była też jego działalność publicystyczno-redaktorska w latach 1917-1918 na łamach założonej przez siebie gazety „Nowaja Żyżń” [Gorki, 1957]¹.

¹ Okres rewolucji w biografii i wyborach dzieł Gorkiego był w czasach sowieckich najczęściej pomijany lub zbywany ogólnikami. Dobrym przykładem jest *Wybór listów* w największym wyborze dzieł pisarza z luką za kluczowe lata 1917-1918, mimo iż Gorki prowadził wtedy ożywioną korespondencję z wieloma osobami.

W artykule skoncentruję się na ukazaniu polemiki Gorkiego z kadecką gazetą „Riecz” i bolszewicką „Prawdą”. Postaram się pokazać, iż redaktorzy obu gazet traktowali Gorkiego jako ideowego wroga, który zdecydował się stanąć po przeciwnej stronie barykady. Polemika „Nowej Żyzni” z kadetami i bolszewikami była tym ciekawsza, że redaktorzy „Rieczy” i „Prawdy” zdawali sobie sprawę z pozycji zajmowanej przez Gorkiego i jego autorytetu w społeczeństwie rosyjskim. Postaram się również pokazać, jak przewrót październikowy wpłynął na spór prowadzony między gazetami.

Do dziś gazeta „Nowaja Żyzn” nie doczekała się artykułu, a tym bardziej monografii w języku polskim, mimo iż od kilku lat jest przedmiotem uwagi rosyjskich historyków literatury i dziennikarstwa [Короостелев 2015, 30-52, 224-230]. Jej założycielem był Maksym Gorki, który przez cały okres I wojny światowej aktywnie komentował bieżące wydarzenia na łamach czasopisma „Lietopiś” [Дубинская-Джалилова 1984, 204-209]. Po jego likwidacji zaczął szukać miejsca dla swej aktywności publicystycznej i politycznej. Mimo współpracy z licznymi partiami nie zdecydował się, aby zostać członkiem którejkolwiek z nich. Utworzona przez niego gazeta reprezentowała poglądy socjaldemokratyczne co wyrażało się nawet w jej podtytule „Społeczno-Literacka Gazeta Socjaldemokratyczna”. W związku z tym, że znaczna część pracowników gazety należała do partii mienszewików-internacjonalistów, pojawiały się w kadeckiej i bolszewickiej prasie głosy, iż Gorki również jest członkiem partii założonej przez Rosyjską Socjaldemokratyczną Robotniczą Partię Internacjonalistów; jest to jednak twierdzenie dalekie od prawdy. W rzeczywistości gazeta zajmowała stanowisko umiarkowanych (poza frakcyjnych) socjaldemokratów znajdujących się pomiędzy bolszewikami i mienszewikami, co dość dobrze oddaje złożoną sytuację polityczną 1917 roku. Pojawiały się jednak również głosy samych pracowników gazety, iż „Nowaja Żyzn” jest „bezpartyjna”, dzięki czemu jej autorzy mogą wyrażać w sposób nieskrępowany swe poglądy.

Gazeta „Nowaja Żyzn” została założona za pieniądze Maksyma Gorkiego oraz kilku przedsiębiorców, bankowców i społeczników (m.in. Ernsta Grubego, Borisa Gordona, Aleksandra Konowałowa), reprezentujących podobne poglądy społeczno-polityczne [Суханов 1991, 91-92]. Maksym Gorki nie tylko zdobył pieniądze na wydanie gazety, ale również wszedł do grona redakcji wraz z dziennikarzami, których dobrze znał z pracy w czasopiśmie „Lietopiś”, m.in. Władimirem Bazarowem, Aleksandrem Tichonowem, Nikołajem Suchanowem i Wasilijem Desnickim. Dzięki popularności założyciela, doświadczonym redaktorom, zręcznie dobieranym współpracownikom-autorom i reprezentowanym poglądom gazeta szybko zdobyła wiernych czytelników. Jej nakład wahał się od 62 do 115 tys. egzemplarzy, co oznacza, że dziennik był chętniej czytany niż „Riecz” lub „Prawda”, które w 1917 roku nie potrafiły przekroczyć granicy 100 tys. egzemplarzy [Волоцкой 2016]. Gazetę drukowano na czterech szpaltach, te zaś dzielone na 7 kolumn. Jedną z najchętniej czytanych części gazety był cykl felietonów Gorkiego nazwany *Myśli nie na czasie*.

Po rewolucji 1905 roku jedną z największych i najbardziej wpływowych partii w Rosji była partia konstytucyjno-demokratyczna, tzw. Kadeci. Jej przedstawiciele zasiadali w każdym z parlamentów do 1917 roku, a po obaleniu cara zajęli większość stanowisk w Rządzie Tymczasowym, stając się tym samym oficjalną władzą w Rosji.

Choć poglądy Gorkiego i kadetów zawsze się różniły, to jednak w czasie I wojny światowej często występowali oni w jednym obozie, gdyż łączyła ich chęć obalenia caratu i wzniesienia rewolucji. W odróżnieniu od kadetów Gorki uważał jednak I wojnę światową za nieszczęście Rosji i całej Europy i nawoływał do jak najszybszego zakończenia przelewu krwi. Po abdykacji Mikołaja I drogi kadetów i pisarza radykalnie się rozeszły, gdyż ten krytykował poczynania Rządu Tymczasowego. Nic więc dziwnego, iż już 5 maja, czyli zaledwie po czterech dniach od założenia „Nowej Żyzni”, na jego ostrą krytykę zareagowała „Riecz” – organ partii konstytucyjno-demokratycznej. Według kadetów „Nowaja Żyzń” była gazetą reprezentującą interesy bolszewików, która dąży do obalenia władzy, a przynajmniej do jej osłabienia poprzez świadome przemilczanie „sukcesów” Rządu Tymczasowego [Печать 1917].

Gorki uważnie śledził artykuły ukazujące się w gazecie „Riecz”, czego najlepszym dowodem stała się jego reakcja na tekst byłego współpracownika „Lietopisi” Wiktora Glimkana, publikującego pod pseudonimem Irieckij. W „Rieczy” można było przeczytać, że Rosja powinna walczyć do końca w I wojnie światowej i w żadnym wypadku nie opuszczać szeregów ententy. Irieckij nie miał wątpliwości, że wojna szybko zakończyłaby się sukcesem, gdyby Rosjanie zamiast narzekać i próbować obalić Rząd Tymczasowy poświęcili się zwycięskiej rewolucji i umacnianiu pozycji Rosji na arenie międzynarodowej [Ирецкий 1917, 30 IV (13 V) 1917]. Swój artykuł zakończył zdaniem, iż rewolucja nie przetrwa bez romantyki. Ta konkluzja doczekała się reakcji ze strony Gorkiego. Autor *Matki* nie ograniczył się tylko do krytyki (kwestia udziału Rosji w wojnie), ale zgodził się z Irieckim, że rewolucja lutowa straciła romantyzm będący naturalnym paliwem każdej rewolucji (porównania do 1905 roku). Pisarz dodał, że należy słuchać osób, które wierzą w rewolucję, nawet jeśli są innej orientacji politycznej. Irieckij wzbudził w nim podziw jako osoba, która mówi wprost to, co czuje „I gdyby prasa socjalistyczna krytykowała nie tylko burżuazję, ale i «swoich», w dłuższej perspektywie dobrze by na tym wyszła. Trzeba być surowym i bezlitosnym nie tylko dla przeciwników, ale i dla wrogów” [Gorki 2016, 427-428, 6(19) V 1917].

Słowa Gorkiego wyrażające częściowe wsparcie dla poglądów Irieckiego nie spotkały się jednak z przychylną reakcją ze strony redakcji „Rieczy”. Anonimowy dziennikarz w artykule *Kontrrewolucja* podkreślał, że rewolucji nie są potrzebne słowa uznania ze strony socjaldemokratów, ale rzeczywiste poparcie i walka z wrogami rewolucji „Niech *Nowaja Żyzń* zrozumie wreszcie, skąd rewolucji grozi niebezpieczeństwo i niech walczy z nim zamiast głośić

radykałne hasła, które są wodą na młyn kontrrewolucyjnych sił” [*Контрреволюция* 1917, 7(20) V 1917].

Gorki na łamach gazety ubolewał nad antysemickimi pogromami, które przeszły przez Pokrowsk, Mińsk, Juriewsk i kilka innych miast [*Коростелев* 2015, 321]. Pisarz wyraził nadzieję, że nie dojdzie już do takich dramatów jak w czasach carskich. „Z anarchią zawsze wypada walczyć, ale czasem trzeba też umieć przewyciężyć swój własny strach przed ludem” [Gorki 2016, 461, 9(22) V 1917]. Według Gorkiego maj 1917 roku to nie czas na wznoszenie hasel typu „ojczyzna w niebezpieczeństwie”, wojna trwa przecież już od kilku lat. Należy jednak wreszcie zauważyć prawdziwy problem – problem utraty kultury i dlatego należy krzyknąć „Obywatele! Kultura w niebezpieczeństwie” [Gorki 2016, 461, 9(22) V 1917].

Jak trafnie zauważył Siergiej Korosteliew, artykuł Maksyma Gorkiego był spowodowany stworzeniem stałej rubryki w „Rieczy” zatytułowanej „Anarchia” [*Коростелев* 2015, 321-322]. Autor *Matki* podkreślał, że kadeci dopiero po przejęciu władzy zauważyli, iż rosyjski lud jest nieprzewidywalny, skłonny do anarchii i buntu. Według pisarza „Riecz” przez wiele miesięcy popełniała błąd, idealizując chłopstwo i lekceważąc znaczenie robotników i przemysłu. Jej czytelnicy nie dostrzegali, jak ważną rolę dla państwa stanowią fabryki, kojarząc je przede wszystkim z wyzyskiem obywateli: „przemysł, to chytry mechanizm, doskonale przystosowany do tego, żeby zdzierać skórę z konsumenta”, całkowicie zapominając „o kulturowej, o twórczej roli przemysłu, o jego znaczeniu dla państwa” [Gorki 2016, 464, 18(31) V 1917]. Gorki wielokrotnie podkreślał, iż rewolucji nie można opierać na chłopach, a jedynie na wciąż nielicznej grupie świadomych politycznie robotników. Obawiał się zdziczenia i zezwierżenia rosyjskiego ludu, szczególnie zaś chłopstwa, tak chętnie idealizowanego przez kadetów w czasach Cesarstwa Rosyjskiego. Nie miał żadnych wątpliwości, że chłopstwa biorącego udział w wydarzeniach z lutego 1917 roku nie interesuje naród i ojczyzna, a tym bardziej rewolucja. Ostrzegał Rosjan przed zniszczeniami, jakich mogą dokonać brutalni i sadystyczni chłopcy upajający się władzą. Nie miał też wątpliwości, iż starej klasy robotniczej nie wystarczy do przejęcia władzy i ta, wcześniej czy później, dostanie się w ręce mściwego ludu, który zacznie dokonywać rzezi i pogromów. Na łamach „Nowej Żyzni” zastanawiał się, kiedy to dziennikarze „Rieczy” byli bardziej szczerzy: czy w 1915 roku, kiedy to krytykowali go za jego stosunek do ruskiego chłopca, czy w 1917 roku, krytykując jego własnymi słowami „ruski lud” [Gorki 2016, 463, 12(25) V 1917].

„Riecz” tydzień później odpowiedziała na artykuł Gorkiego, uważając, że jego opinia nie jest przekonująca, a słowa pisarza często są sprzeczne z linią pisma, które nawołuje do anarchii i obalenia Rządu Tymczasowego [*Печать* 1917 a, 19 V (1 VI) 1917]. Ten ostatni zarzut miał dużo wspólnego z rzeczywistością, gdyż wiele poglądów redaktorów i założycieli „Nowej Żyzni” nie zawsze było zbieżnych.

Aluzje i nawiązania „Rieczy” do artykułów Gorkowskiej gazety i jego felietonów pojawiały się niemalże w każdym numerze, co pisarz odnotował w „Nowej Żyzni” [Горький 1917 a, 4(17) VIII 1917]². Także Gorki chętnie wypowiadał się na temat konkurencyjnego czasopisma. Nie sposób w tak krótkim artykule opisać i wyjaśnić wszystkie utarczki dziennikarzy [Короостелев 2015, 320-322], dlatego skoncentruję się na polemice Maksyma Gorkiego z Władimirem Iliczem Burcewem – działaczem rewolucyjnym, znanym historykiem, publicystą i wydawcą, który po okresie flirtu z eserami poparł kadetów.

7(20) lipca Burcew na łamach „Rieczy” zamieścił artykuł *Albo my, albo Niemcy i Ci, którzy z nimi*, w którym publicznie potępił wszystkich Rosjan wznoszących hasła do rychłego zaprzestania wojny. Według niego byli to zdrajcy, którzy chcieli oddać Rosję Niemcom. Szczególnie ostro wypowiadał się o bolszewikach, w szeregi których zaliczył również Maksyma Gorkiego, wymieniając go jednym tchem z Władimirem Leninem, Lwem Trockim, Lwem Kamieniewem, Grigorijem Zinowiewem, Aleksandrą Kollontaj, Anatolijem Łunaczarskim [Бурцев 1919, 10, 7(20) VII]. Jego artykuł był reakcją na ujawnienie powiązań Lenina z Niemcami, które umożliwiły przywódcy bolszewików przedostanie się do Rosji. 5 lipca informacja ta została upubliczniona przez gazetę „Żywoje słowo”, a dwa dni później Rząd Tymczasowy wydał nakaz aresztowania Lenina i jego współpracowników [Pipes 2006, 454-459]. Rosyjska opinia publiczna zdecydowanie uznała bolszewików za zdrajców. Nawet ci Rosjanie, którzy chcieli zakończenia wojny nie potrafili pogodzić się ze współpracą z Niemcami i utratą znacznej części ziem przedwojennego imperium. Burcew ubolewał, że „Nowaja Żyzn” sprzyjała tym, którzy chcą zburzyć jego ojczyznę. Autora artykułu łączyła z Gorkim wspólna rewolucyjna przeszłość, więc tym bardziej nie mógł się pogodzić, iż osoby o zbliżonych poglądach są zdolne do porozumienia z wrogiem.

Dwa dni później także w innych gazetach będących organem kadetów, np. „Russkaja wolja”, Burcew opublikował list do redakcji *Nie brońcie Maksyma Gorkiego*, w którym wyjaśniał, że Gorki jest wybitnym pisarzem, ale on potępia go nie jako artystę, lecz publicystę i człowieka, który wspiera Lenina próbującego zniszczyć prawdziwą Rosję [Бурцев 1917, 9(22) VII 1917]. Oskarżał Gorkiego o pośrednią współpracę z Niemcami i korzystanie z niemieckich pieniędzy w celu antywojennej propagandy i wzniecenia nowej antyrządowej rewolucji.

Artykuły Burcewa wywołały falę dyskusji i Gorki musiał się do nich ustosunkować. Pisarz twierdził, że tekst Burcewa jest stekiem kłamstw i pomówień, lecz na wszelki wypadek jeszcze raz podkreślał, że zarówno on, jak i inni współpracownicy „Nowej Żyzni” mają wolność wyrażania swoich myśli i na pewno nikt nimi nie kieruje. „Nowaja Żyzn” służy interesom międzynarodowej

² Niestety, nie wszystkie artykuły z cyklu *Myśli nie na czasie* doczekały się tłumaczenia na język polski.

demokracji, socjalizmowi i kulturze. Ona zawsze ostro wypowiadała się przeciwko wszelkim próbom z prawa i lewa wzniesienia ciemnych instynktów mas. Ona uważa wojnę za międzynarodowe nieszczęście, katastrofę europejskiej kultury, katastrofę, która jest wywołana żądzą kapitalistycznych państw” [Горький 1917 b, 11(24) VII 1917].

Opinia publiczna podzieliła się w sporze Burcewa z Gorkim. Z jednej strony prasa wyrażająca interesy kadetów i burżuazji potępiała Gorkiego, a aktorzy Narodowego Domu w Moskwie odmówili gry w sztuce *Na dnie*, z drugiej zaś liczni robotnicy wyrażali protest przeciwko kalumniom rzucanym na ich ukochanego pisarza [Коростелев 2015, 334-337]. Protestowali również działacze kultury, w tym Kliment Timiriazjew, Aleksandr Błok i Iwanow-Razumnik [Иванов-Разумник 1988, 723-724]. Walerij Briusow napisał nawet wiersz na cześć Maksyma Gorkiego, ironicznie porównując artykuł Władimira Ilicza Burcewa i odmowę występów artystów moskiewskiego Narodowego Domu do żołnierzy dewastujących pomnik Aleksandra Puszkina w akcji protestu przeciwko niszczeniu kultury [Ильинский 1937, 656-666].

Po przejęciu władzy przez bolszewików jedną z pierwszych decyzji nowych władz (24 października) było zamknięcie gazety „Riecz”. Wobec tego faktu oburzenie wyraził Gorki: „Sądzę, że zatykać usta *Rieczy* i innym burżuazyjnym gazetom tylko dlatego, że są wrogie demokracji – to wstyd dla demokracji” [Gorki 2016, 491]. Pisarz wierzył jeszcze w październiku, iż bolszewicy nie będą chcieli przekreślać dorobku socjaldemokracji z 1917 roku i pozwolą na istnienie innych partii oraz ich organów prasowych.

Ostatnim akordem polemiki Gorkiego z Burcewem, był apel tego pierwszego do bolszewików o niepopelnianie błędów caratu, kiedy to do więzień i aresztów trafiało wielu krytyków Lenina. Dwukrotnie zwracał uwagę bolszewikom, iż trzymanie w areszcie starca-Burcewa walczącego przez wiele lat z samodzierżawiem jest nie tylko złą decyzją, lecz także powodem do wstydu i hańby [Gorki 2016, 491, 12(25) XI 1917]. Być może jego apele pozostały bez odpowiedzi w związku z tym, iż kilka dni wcześniej Gorki był przez Stalina postawiony w jednym szeregu z Burcewem jako „przestraszony inteligent-neurastenik dezercerujący z szeregów rewolucji” [В. Бурцев 1992, 111].

Przez długi czas „Prawda” i „Nowaja Żyzń” były sojusznikami, a kadeci i niektórzy politycy utożsamiali je ze sobą. Nie jest to jednak do końca zgodne z prawdą. Od pierwszych numerów widać istotne różnice: „Prawda” była organem bolszewików, a gazeta Gorkiego reprezentowała w znacznej mierze interesy mienszewików-internacjonalistów i wyrażała zdecydowanie bardziej socjaldemokratyczne poglądy niż gazeta wydawana przez współpracowników Lenina.

Różnice poglądów było widać zawsze (dobór tematów, lista zapraszanych współpracowników, światopogląd redaktorów), jednak w czasach dwuwładzy³ „Prawda” i „Nowaja Żyzń” nie polemizowały ze sobą. Ich ostrza były wymierzone przeciwko wojnie, wypaczeniom dwuwładzy i próbom wprowadzenia dyktatury w czasie niedanego puczu Ławra Kornilowa z 27 sierpnia 1917 roku, którego prawica traktowała jako potencjalnego „zbawcę Rosji”. Po zamknięciu „Prawdy” przez „dyktaturę” Aleksandra Kiereńskiego Maksym Gorki wielokrotnie pomagał bolszewikom próbującym wznowić gazetę pod innym tytułem. „Nowaja Żyzń” była też świetnym miejscem do głoszenia części z bolszewickich haseł. Sytuacja zmieniła się po przewrocie bolszewickim, kiedy to „Prawda” zaczęła reprezentować interesy władzy (przynajmniej w części kraju), a „Nowaja Żyzń” pozostała w opozycji, krytykując sam przewrót i związane z nim wydarzenia.

Już jednak 1 października Lenin atakował Gorkiego w artykule o teoretycznym tytule *Czy bolszewicy utrzymają władzę w państwie?* Przywódca bolszewików pisał, iż „Jeśli *Nowaja Żyzń* boi się dyktatury proletariatu i przestaje go wpierać, to jest to równoznaczne z tajnym powrotem na pozycję pogodzenia się z kapitalistami” [Ленин 1967, 292]. Z jego artykułu jasno wynikało, że bolszewicy nie ugną się pod naciskami niedawnych sprzymierzeńców, którzy okazali się „półbolszewikami” i „ćwierćmarksistami”. Lenin posunął się nawet do stwierdzenia, że „*Nowaja Żyzń* idealnie pasuje na adwokata bolszewików, dodając, iż gazeta podobnie jak inni „drobnoburżuazyjni demokraci” boi się sojuszu robotników z biednym chłopstwem [Ленин 1967, 320]. Artykuł okazał się proroczy, gdyż kilka tygodni później bolszewikom udało się samodzielnie dojść do władzy.

Gorki nie zareagował od razu na atak. Na sześć dni przed przewrotem opublikował artykuł pod wiele mówiącym tytułem *Nie mogę milczeć*, w którym bardzo ostro wypowiadał się na temat zakusów przejęcia władzy przez bolszewików. Uważał, że ich planowane zbrojne wystąpienie będzie równoznaczne ze zdradą rewolucji, a swym sposobem sprawowania władzy nawiążą oni do najgorszych okresów carskiej Rosji. Przeczuwał, że pod pretekstem „prawdziwej rewolucji” „skryci w tłumie awanturnicy, złodzieje, zawodowi zabójcy zaczną tworzyć historię rewolucji rosyjskiej” i dlatego pytał, czy bolszewicy „chcą przyśpieszyć atak kontrrewolucji i w tym celu próbują dezorganizować z takim trudem zorganizowane siły” [Gorki 2016, 486-487, 18(31) X 1917].

O artykule Gorkiego wypowiadał się również Stalin, który 20 października (2 listopada; czyli dwa dni przed przewrotem październikowym) stwierdzał, iż siła rewolucji wyraża się w tym, że nie kapituluje ona przed autorytetami, „lecz bierze ich na służbę lub wyrzuca w niebyt, jeśli oni nie chcą się od niej uczyć”. Józef Stalin stawiał Maksyma Gorkiego w jednym szeregu z rewolucjonistami takimi jak Gieorgij Plechanow, Piotr Kropotkin, Wiera Zasulicz,

³ W wyniku rewolucji lutowej i obalenia cara Mikołaja II doszło do utworzenia Rządu Tymczasowego, który władzę sprawował wspólnie z Piotrogrodzką Radą Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

Jekaterina Breszko-Breszkowskaja, których zasług nie mógł podważać żaden z bolszewików. Jednocześnie wszystkie te osoby zostały według niego odsunięte na boczny tor przez główny nurt rewolucji, który wkrótce doprowadzi do przewrotu i przejścia władzy przez bolszewików. Stalin twierdził, iż Gorki swymi poglądami zaczął pracować na wymazanie swego imienia z kart historii [Короостелев 2015, 339-340].

Kolejna krytyka bolszewików, tym razem w artykule Gorkiego *W stronę demokracji*, znowu wzbudziła falę niezadowolenia w szeregach bolszewików [Gorki 2016, 487-488, 7(20) XI 1917]. Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. Po kilku dniach w „Prawdzie” ukazał się list mechanika Tkaczenki, w którym ten dziwił się wypowiedziom Gorkiego: krytyce bolszewików, wychwalaniu wolności prasy w czasach carskich, przedstawianiu narodu jako ciemnej masy i protestował przeciwko takim poglądom. Artykuł swój kończył stwierdzeniem, iż cieszy się, że Gorki zrzucił maskę, dzięki czemu wreszcie należycie zostanie oceniony przez naród [Короостелев 2015, 340].

Gorki nie przestraszył się jednak sporu z „Prawdą” i już po kilku dniach napisał, iż zarówno Lenin, jak Trocki bezczeszczą rewolucję i klasę robotniczą. Zarzucał im podjudzanie do pogromów i bezmyślnego rozlewu krwi: „Lenin, Trocki oraz ich otoczenie zatruli się już trupim jadem władzy, o czym świadczy ich podły stosunek do wolności słowa, jednostki i do wszystkich tych praw, o triumf których walczyła demokracja” [Gorki 2016, 487]. W kolejnych miesiącach będzie wypowiadał się jeszcze ostrzej na temat Lenina i Trockiego.

Według Siergieja Korostielewa „Prawda” po zdobyciu władzy przez bolszewików rzuciła się na Gorkiego i zaczęła oskarżać go o zdradę rewolucji i przejście do wrogiego obozu w decydującym momencie. Na temat pozycji pisarza powstało przynajmniej kilka tekstów, w których pojawiały się liczne oskarżenia i zarzuty, lecz żaden z autorów nie próbował zrozumieć argumentacji Gorkiego [Короостелев 2015, 340-358]. Na adres „Nowej Żyzni” przychodziły listy z pogróżkami od robotników gotowych zamknąć dziennik za kontynuację „polemiki z rządowym organem *Prawdą*” [Gorki 2016, 492-493, 22 XII 1917 (4 I 1918)]. Redakcja nie ugięła się pod falą krytyki i pogróżek. Gorki odpowiedział w jej imieniu: „będziemy kontynuować polemikę z rządem, który prowadzi do zguby klasę robotniczą; uważamy tę polemikę za nasz obowiązek – obowiązek uczciwych obywateli i niezależnych socjalistów” [Gorki 2016, 493, 22 XII 1917 (4 I 1918)].

Gorki na łamach „Nowej Żyzni” bronił się przed atakami „Prawdy”, pokazując, że nie zmienił swoich poglądów i nie stał się nagle wrogiem klasy robotniczej [Gorki 2016, 514-515, 19 XI (2 XII) 1917]. Podkreślał, iż fantaści i marzyciele prowadzą klasę robotniczą do niechybnej zagłady, jaką muszą się skończyć rządy bolszewików i ich gwałtowne, nieprzemyślane decyzje. Jako przykład podawał niszczenie zabytków kultury, zniszczenie Teatru Małego,

rozgrabienie bogactw Pałacu Zimowego i innych miejsc rosyjskiego dziedzictwa narodowego. Odium za te wydarzenia spada na proletariat, który nie ma z tym nic wspólnego.

Z każdym numerem ton wypowiedzi stawał się coraz ostrzejszy. W 1918 roku w związku z rocznicą wybuchu rewolucji 1905 „Prawda” napisała, iż pierwsza rosyjska rewolucja była zorganizowana rękami burżuazji. Gorki, który sam brał udział w protestach przeciwko caratowi w 1905 roku, szybko zareagował na artykuł, twierdząc, iż „Prawda” kłamie, gdyż bolszewicy muszą pamiętać, ilu robotników zginęło na barykadach w walce z caratem [Горький 1918]. W marcu nie zawahał się napisać, iż „w *Prawdzie* rozmaite padalce szczują proletariat na inteligencję” [Gorki 2016, 501, 22 III (4 IV) 1918].

Nie tylko „Prawda” atakowała Gorkiego. Również na łamach „Krasnej Gaziety” – innego bolszewickiego organu prasowego – pojawiały się artykuły wymierzone w „Nową Żyzń”. Na jeden z nich, krytykujący stosunek Gorkiego do chłopów, zareagował pisarz. W odpowiedzi na tekst Michaiła Nadieżina podkreślał, że w ataku „Krasnej Gaziety” widzi, iż bolszewicy porzucają robotników na rzecz „biedoty wiejskiej”, chcąc zyskać tanim kosztem popularność mas. Stwierdzał, iż przejęcie władzy przez chłopów sprawiło, że ci „stali się oprawcą nie mniej bestialskim i okrutnym niż jego wcześniejsi oprawcy” [Gorki 2016, 525, 8(21) III 1918].

W związku z tym, że Gorki przez wiele lat dążył do rewolucji, a jednocześnie był jednym z rosyjskich moralnych autorytetów znanych na całym świecie, „Prawda” wielokrotnie musiała ustosunkowywać się do jego słów. Gorki zauważył, iż bolszewicy nie tylko wnikliwie śledzili jego wypowiedzi, lecz także za wszelką cenę próbowali wyłapywać wszystkie jego pozytywne słowa na temat nowej rzeczywistości, jednocześnie pytając, czy pisarz nie zmienił poglądów i nie chce przyłączyć się do rządzącego obozu. Gorki odpowiadał wprost, iż podtrzymuje swe zdanie o bolszewickim terrorze, sadyzmie nowych władz, braku podstawowej wiedzy o Rosji i niszczeniu klasy robotniczej [Gorki 2016, 532, 17(30) V 1918].

Pisarz słusznie zauważał, iż polemika gazetowa zaczęła od 1917 roku przypominać samosądy. „Widzimy ludzi jednakowo ślepych i wściekłych, a ich głównym celem i najwyższą rozkoszą jest jak najboleśniej i jak najokrutniej trzasnąć bliźniego «w pysk» albo w duszę” [Gorki 2016, 501-502, 22 III (4 IV) 1918].

Gorki był atakowany przez „Prawdę” aż do zamknięcia „Nowej Żyzni”. Jedyne jego pozycja jako pisarza rozpoznawanego na całym świecie i kojarzonego jako jednego z „ojców rewolucji” sprawiła, iż gazeta przetrwała aż do połowy 1918 roku. Lenin nie miał wątpliwości, iż nie można tolerować dyskusji w ramach proletariatu. Organ mienszewików-internacjonalistów i krytyk-Gorki nawołujący do ochrony dóbr kultury był mu niepotrzebny. Próby ocalenia gazety i list Gorkiego do Lenina nie przyniosły żadnego rezultatu. Przywódca bolszewików był przekonany, że nie rozstaje się z pisarzem na zawsze.

Wydawana w latach 1917-1918 „Nowaja Żyzń” była jedną z najpopularniejszych gazet w rewolucyjnej Rosji. Już od pierwszych numerów jej założyciel Maksym Gorki nawoływał do zakończenia wojny i protestował przeciwko dyktaturze Aleksandra Kiereńskiego. Cykl jego artykułów *Myśli nie na czasie* sprawił, iż w oczach kadetów „Nowaja Żyzń” wyrosła obok bolszewickiej „Prawdy” na jej głównego krytyka. Ataki ze strony „Rieczy” nie zmieniły jednak poglądów Gorkiego, który aż do października 1917 roku spierał się z kadetami, konsekwentnie krytykując większość posunięć Rządu Tymczasowego. Po przewrocie październikowym Gorki skoncentrował się na krytyce terroru wprowadzanego przez bolszewików. Wielokrotnie protestował przeciwko rozstrzeliwaniu i wtrącaniu do więzień opozycji, idealizowaniu biednego chłopstwa, a także braku szacunku do robotników. Mimo ostrzeżeń nie zaprzestał wyrażać swych poglądów nt. dalekiej od jego wyobrażenia sowieckiej Rosji, w rezultacie czego dziennik został zamknięty decyzją samego Lenina. Krytyka bolszewików na łamach „Nowej Żyzni” była skrzętnie ukrywana w czasach sowieckich.

Bibliografia

- Burcev V. 1917. *Ne zašišaejte M. Gor'kogo*. „Russkaâ volâ” № 161 [Бурцев В. 1917. *Не защищайте М. Горького*. „Русская воля” № 161].
- Burcev V. 1919. *Ili my, ili nemcy i te, kto snimi*. W: Idem. *V bor'be s bol'shevikami i Nemcami*. Paris, 49: Boulevard Saint-Michel [Бурцев В. 1919. *Или мы, или немцы и те, кто с ними*. W: Idem, *В борьбе с большевиками и Немцами*. Paris, 49: Boulevard Saint-Michel:10]
- Dubinskaâ-Džalilova T.I. 1984. „*Letopis'*”. W: *Russkaâ literatura i žurnalistika načala XX veka. 1905-1917 gg. Bol'shevistskie i obšedemokratičeskie izdaniâ*. Red. Bâlik B.A. Moskva: Nauka: 205-209 [Дубинская-Джалилова Т.И. 1984. „*Летопись'*”. W: *Русская литература и журналистика начала XX века. 1905-1917 гг. Большевистские и общедемократические издания*. Ред. Бялик Б.А. Москва: Наука: 205-209].
- Gorki Maksym. 1957. *Pisma*. T. 16. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Gorki Maksym. 2016. *Myśli nie na czasie*. W: Idem. *Rosja*. Tłum. M. Buchalik. Kraków: Universitas: 415-537.
- Gor'kij M. 1917 a. „*Novaâ žizn'*” № 92 [Горький М. 1917 а. „*Новая жизнь'*” № 92].
- Gor'kij M. 1917 b. *Burcevu*. „*Novaâ žizn'*” № 72 [Горький М. 1917 b. *Бурцеву*. „*Новая жизнь'*” № 72].
- Gor'kij M. 1918. *Nesvoevremennye mysli*. „*Novaâ žizn'*” № 6 [Горький М. 1918 *Несвоевременные мысли*. „*Новая жизнь'*” № 6].
- Il'inskij V. 1937. *Gor'kij i Brûsov. Iz istorii ličnyh otnošenij*. W: *Literaturnoe nasledstvo*. Red. Hrapčenko M.B. Šerbina V.R. T. 27-28. Moskva: Iz. AN SSSR: 656-666 [Ильинский В. 1937. *Горький и Брюсов. Из истории личных отношений*. W: *Литературное наследство*. Ред. Храпченко М.Б. Щербина В.Р. Т. 27-28. Москва: Из. АН СССР: 656-666].
- Irieckij V. 1917. *Ne to*. „*Reč'*” № 100 [В. Ирецкий. 1917. *Не то*. „*Речь'*” № 100].
- Ivanov-Razumnik. 1988. *Pismo Gor'komu*. W: *Gor'kij i russkaâ žurnalisika načala XX veka* Moskva: Nauka: 723-724 [Иванов-Разумник 1988. *Письмо Горькому*. W: *Горький и русская журналистика начала XX века* Москва: Наука: 723-724].

- Kontrrevolúciâ*. 1917. „Reč” № 106. [*Контрреволюция*. 1917. „Речь” № 106].
- Korostelev S.G. 2015. *Žurnal „Letopis” (1915-1917) i gazeta „Novaâ žizn” (1917-1918) v istoriko-kul'turnom kontekste*. Sankt Peterburg: Dmitrij Bulanin [Коростелев С.Г. 2015. *Журнал „Летопись” (1915-1917) и газета „Новая жизнь” (1917-1918) в историко-культурном контексте*. Санкт Петербург: Дмитрий Буланин].
- Korostelev S.G. 2014. *Gazeta „Novaâ žizn” (1917-1918) i cenzurnoe usloviâ v Rossii posle fevral'skoj i oktâbr'skoj revolúcij*. „Vestnik Moskovskogo uriversiteta. Žurnalistika” № 3: 103-118 [Коростелев С.Г. 2014. *Газета „Новая жизнь” (1917-1918) и цензурное условия в России после февральской и октябрьской революций*. „Вестник Московского уриверситета. Журналистика” № 3: 103-118].
- Lenin V.I. 1967. *Uderžat li bol'sheviki gosudarstvennû vlast'*. W: Idem. *Polnoe sobranie sočinenij*. T. 34. Moskva: Politizdat [Ленин В.И. 1967. *Удержат ли большевики государственную власть*. W: Idem. *Полное собрание сочинений*. Т. 34. Москва: Политиздат].
- Peč'at'. 1917 a. „Reč” № 116. [*Печать*. 1917 a. „Речь” № 116].
- Peč'at'. 1917. „Reč” № 93 [*Печать*. 1917. „Речь” № 93].
- Pipes R. 2006. *Rewolucja rosyjska*. Tłum. T. Szafar. Warszawa: Wydawnictwo Magnum.
- Suhanov N.N. 1991. *Zapiski o revolúcii v 3 t*. T. 2. Moskva: Izdatel'stvo političeskoj nauki [Суханов Н.Н. 1991. *Записки о революции в 3 т*. Т. 2. Москва: Издательство политической науки].
- V. Burcev i ego korrespondenty. 1992. Sost. Budnickij O.V. „Otečestvennaâ istoriâ” № 6: 110-122 [В. Бурцев и его корреспонденты. 1992. Сост. Будницкий О.В. „Отечественная история” № 6: 110-122].
- Volockoj A.S. *Petrogradskaâ gazeta „Novaâ žizn” v 1917 g*. W: <https://dspace.spbu.ru/bitstream/11701/2887/1/st032898.docx> [Dostup 10 VII 2018] [Волоцкой А.С. *Петроградская газета „Новая жизнь” в 1917 г*. W: <https://dspace.spbu.ru/bitstream/11701/2887/1/st032898.docx> [Доступ 10 VII 2018].

Summary

MAXIM GORKY'S POLEMICS WITH CADETS AND BOLSHEVIKS IN THE “NOVAYA ZHIZN” (NEW LIFE) NEWSPAPER

In the years 1917-1918 Maxim Gorky published a series of articles “Untimely thoughts” with a subtitle “Revolution and culture” in the “Novaya Zhizn” (New Life) newspaper, in which he appealed for finishing the war and strengthening the position of workers. He also protested against Kerensky’s dictatorship and warned against the peasantry barbarity. The K-D newspaper “Rech” (Speech), defending the policy of the Russian Provisional Government, entered into polemics with Gorky. Since the October Revolution the main opponent of “Novaya Zhizn” had been the bolshevist “Pravda” (The Truth). Gorky accused Bolsheviks of betraying the revolution and criticised their policy of terror.

Kontakt z Autorem:
p.gluszkowski@uw.edu.pl